



krótko

W intencji...

RADOM. 4 września o godzinie 18.00 w bazylice św. Kazimierza zostanie odprawiona Msza św. i nabożeństwo w intencji miasta Radomia, diecezji i synodu diecezjalnego.

Do Matki Bożej Pocieszenia

**DUSZPASTERSTWO
PIELGRZYMKOWE.**

7 września o godzinie 6.00 sprzed radomskiej katedry wyrusza piesza pielgrzymka do sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Błotnicy. Na jej zakończenie o godzinie 16.00 w sanktuarium zostanie odprawiona Msza św. Pielgrzymka organizowana jest rokrocznie z racji uroczystości odpustowej Narodzenia NMP.

Koncert „Śląska” i zbiórka dla ofiar nawałnic

Ucierpieli, a pomagają

Ci, którzy stali się ofiarą nawałnic, nie mogą czekać. Radomska „Solidarność” przesunęła więc początek obchodów 28. rocznicy powstania. Zbierano datki na rzecz ofiar trąb powietrznych.

Halę MOSiR-u wypełnił tłum widzów. Błyskają flesze aparatów. Kto tylko może, robi zdjęcia aparatem komórkowym. Na scenie co kilka minut inne stroje, inna muzyka i aranżacja tańców. Najpierw jednak „Karolinka” – ta, co poszła do Gogolina, bo przecież śpiewa „Śląsk”, ale zaraz potem węgierski czardasz. Przez scenę przewija się chyba cała Europa: Grecja, Włochy, Hiszpania i inne kraje. – To znak solidarności całego



Występ „Śląska” to śpiew, muzyka, niezwykle aranżacje, gra świateł i kolorów

kontynentu – mówią prowadzący. Współorganizatorami koncertu były radomska Caritas i działający w jej strukturach Fundusz im Bp. Jana Chrapka. Imprezie patronowali bp Zygmunt Zimowski oraz prezydent Radomia Andrzej Kosztowniak. Koncert związał się z początkiem obchodów rocznicy podpisania porozumień sierpniowych. – Fakt, że poszkodowani w wyniku trąb

powietrznych czekają na szybką pomoc, skłonił do zorganizowania zbiórki finansowej – wyjaśnia ks. Radosław Walerowicz, dyrektor radomskiej Caritas. Przypomina także, że i członkowie zespołu ucierpieli w czasie nawałnicy. 15 sierpnia autokar z trzydziestoma artystami „Śląska” został przewrócony przez trąbę powietrzną. Wszyscy odnieśli rany.

Ks. Zbigniew Niemirski

W hołdzie „Hubalowi”



SZYDŁOWIEC. Na mogiłach żołnierzy walczących w czasie II wojny światowej wiązanki kwiatów złożyli kolarze, działacze sportowi i przedstawiciele władz Szzydłowca

Dziewiąty Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Szlakiem walk majora Hubala” swój początek miał w Szzydłowcu. Tu rozpoczął się i zakończył jego pierwszy etap. Licząca 147 km trasa wiodła przez Aleksandrów, Niekłań, Odrowąż, Stąporków, Huciska, Ruski Bród, Rzuców i Chlewiska. Tuż przed startem na mogiłach żołnierzy Września złożono wiązanki kwiatów. – Wyścigowi towarzyszą nie tylko emocje sportowe, ale, co dla mnie bardzo ważne, także pewna refleksja historyczna i patriotyczna. Stąd wizyta kolarzy na cmentarzu. Tutaj w hołdzie wielkiemu dowódcy złożyli kwiaty – mówi burmistrz Szzydłowca Andrzej Jarzyński. Wyścig organizowany jest dla uczczenia mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala”, który we wrześniu 1939 r. odmówił złożenia broni. Poległ w końcu kwietnia 1940 r. w Anielinie.

Rocznicowe obchody

GRZMUCIN. Tamtejsza parafia pw. św. Maksymiliana Kolbego obchodzi 25. rocznicę powstania. Rocznicowej Eucharystii przewodniczył bp Edward Materski, który erygował tę parafię. W kazaniu wspomniął bp. Walentego Wójcika, który w 1975 roku poświęcił prowizoryczną kaplicę. Mówił o księżach, którzy pracowali najpierw tam,

a potem przy budowie kościoła i w obecnej parafii, której duszpasterzem jest obecnie ks. Wiktor Wiącek. – Serdeczne wyrazy wdzięczności składam Wam, umiłowani Parafianie, wszystkim, którzy swoją modlitwą, pracą, ofiarą świątynię tę zbudowaliście i stale o nią się troszczycie, czego dowodem jest malowanie kościoła i witraże – mówił bp Edward. **pt**



Po Eucharystii wokół świątyni przeszła procesja eucharystyczna

Jubileusz ZEORK-u

SKARŻYSKO-KAMIENNA. Zakłady Energetyczne Okręgu Radomsko-Kieleckiego obchodzą jubileusz 80-lecia istnienia. Z tej okazji Mszy św. w kościele pw. NSJ przewodniczył bp Edward Materski. Swą modlitwą, o czym mówił w kazaniu, ogarnął zmarłych pracowników ZEORK, emerytów i rencistów oraz obecnych pracowników firmy. – Chcemy jubileusz

odczytać jako czas uprzywilejowanej modlitwy – mówił. Zarząd ZEORK SA oraz Zarząd ZEORK Dystrybucja Sp. z o.o. obsługują około 800 tys. klientów. Posiadają czteroprocentowy udział w krajowym rynku energii elektrycznej. W jej skład wchodzi jedenaście Rejonowych Zakładów Energetycznych.

zn



W procesji wejścia obok bp. Edwarda Materskiego szedł proboszcz parafii ks. kan. Jan Kularski

Kamienica artystyczna



RADOM. Zakończyły się prace remontowe związane z przebudową kamienicy przy ulicy Rwańskiej 7 (na zdjęciu), które trwały od listopada 2007 roku. Oddany do użytku budynek ma blisko 700 metrów

kwadratowych. Będą się tu mieścić lokale użytkowe, biurowe i gastronomiczne. Swą popularną nazwę – „Kamienica artystyczna” budynek zawdzięcza utworzonym na poddaszu pracowniom artystycznym. **md**

Przekazanie infuły

STARACHOWICE. W obecności bp. Zygmunta Zimowskiego i Edwarda Materskiego odbyło się uroczyste przekazanie infuły obdarzonemu tą papieską godnością ks. Stanisławowi Pinderze (na zdjęciu). Ks. infułat jest proboszczem parafii pw. MB Nieustającej Pomocy na starachowickim osiedlu Wanacja, a zarazem budowniczym tamtejszego kościoła. Prowadził także budowę radomskiego seminarium duchownego oraz całego szeregu budynków mieszczących dziś różne diecezjalne instytucje. Pochodzi z Koźienic. Świecenia kapłańskie przyjął 13 czerwca 1970 r. **pb**



Rowerem na Jasną Górę

SZYDŁOWIEC. W tym roku już po raz szósty wyruszyła Szydłowiecka Pielgrzymka Rowerowa na Jasną Górę. Grupa liczyła 30 osób. Byli w niej nie tylko mieszkańcy Szydłowca, ale też Radomia i Skarżyska-Kamiennej. Pielgrzymom na rowerach towarzyszyły dwa samochody. Pod wałami jasnogórkimi powitała ich Miejska Orkiestra Dęta pod batutą Henryka Kapturskiego. Pielgrzymowanie na rowerach stało się już lokalną tradycją. Przed sześcioma laty zainicjował

ją burmistrz Szydłowca Andrzej Jarzyński, któremu udało się zmobilizować innych miłośników turystyki rowerowej i wyruszyć na Jasną Górę. **mm**

AVE GOŚĆ RADOMSKI
radom@goscniezielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom,
ul. Prusa 6
TELEFON 048 36 32 479
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemirski
– dyrektor oddziału,
Marta Deka, Krystyna Piotrowska

Szkolna orkiestra dęta w Potworowie

Pasja jak z nut

**Po wakacjach
niełatwo wrócić
do szkolnych zajęć.**

Ale pomocą może tu być pasja, którą realizuje się w gronie rówieśników.

Było to w 2006 roku. Grali razem zaledwie od kilku miesięcy. Gdy zaczynali, praktycznie nikt nie znał nut i dopiero uczyli się wydobywać dźwięki z instrumentów. A tu telewizyjna Jedynka i program na całą Polskę: „Dzień dobry w sobotę”. Ale udało się i ten wyjazd dodał im skrzydeł.

Gimnazjum w Potworowie nosi imię Orląt Lwowskich, a podstawówka za patrona ma marszałka Józefa Piłsudskiego. Te dwa dumne i zobowiązujące symbole są wielką inspiracją. Gdy przychodzi czas patriotycznych uroczystości, uczniowie muszą stanąć na wysokości zadania. Wie o tym grono wychowawców i nauczycieli oraz ich dyrektor Halina Piecyk. Może to właśnie stało u początku wyjątkowej inicjatywy – powołania do istnienia szkolnej orkiestry dętej.

Panią dyrektor wsparł Marek Gapys, nauczyciel śpiewu i muzyki, pasjonat i człowiek, dla którego pokonywanie trudności jest zaproszeniem, a nie zniechęceniem. – Najpierw trzeba było nauczyć uczniów oddechu i wydobywania dźwięków z instrumentów, mówi Marek



Szkolna orkiestra uświetnia wiele imprez. Oprócz własnych instrumentów posiada też jednolite stroje.

PONIŻEJ: Inicjatorzy orkiestry: Halina Piecyk i Marek Gapys



Gapys. Potem przyszło ćwiczenie prostych utworów. A potem składaliśmy to razem w utwory brzmiące jako orkiestra dęta. Partytury to rzecz bardzo kosztowna, ale z pomocą pośpieszyli wypróbowani przyjaciele

z orkiestr w Drzewicy, Przysusze czy Żdźarach.

Inicjatywę powstania szkolnej orkiestry poparł wójt gminy Marek Klimek. Sfinansowano zakup używanych instrumentów. Każdy mógł ćwiczyć na

powierzonym mu instrumencie. Ale szkolna orkiestra to szybki przepływ kadr. Absolwenci zmieniali szkoły. Rozpoczynali naukę w szkołach średnich w Przysusze czy Radomiu. Mimo to nie rozstawali się z orkiestrą. – Ćwiczymy właściwie codziennie, mówi kapelmistrz. Ci, którzy uczą się poza Potworowem, mają swoje próby w piątki. To jedyny czas, gdy możemy się zebrać.

Oprócz występów w telewizji czy w czasie lokalnych uroczystości orkiestra ma na koncie udział w XI Przeglądzie Szkolnych Zespołów Instrumentalnych Województwa Mazowieckiego. Tam, a było to w ubiegłym roku, w kategorii instrumentów dętych młodzi muzycy z Potworowa zajęli pierwsze miejsce. Jako zwycięzcy wystąpili w Akademii Muzycznej w Warszawie.

Członkowie orkiestra wciąż doskonalą swój warsztat. W czasie wakacji wzięli udział w warsztatach muzycznych, które miały miejsce w Białym Dunajcu. Podczas ferii zimowych zamierzają znów wyjechać, by podnieść umiejętności. – Marzy się nam poszerzenie instrumentarium o to, co popularnie nazywa się w muzyce „drewnem”, a więc o saksofony i klarnety – informuje Marek Gapys. – Do tego rozwijamy dziewczęcy chór. Tutaj też mamy sukcesy. Zdobywałyśmy nagrody w diecezjalnych przeglądach kołęd i pastorałek oraz w konkursie pieśni i poezji patriotycznej – dodaje.

Ks. Zbigniew Niemirski

■ R E K L A M A ■



Plus radio
tam gdzie wakacje

Przeboje w dobrym nastroju...

Radio Plus latem ma dla Ciebie:

- same wakacyjne przeboje
- mnóstwo konkursów z nagrodami
- relacje z najciekawszych miejsc pod słońcem!

90,7 fm
94 fm

Antena: (048) 36 08 337 www.radioplus.com.pl

Uroczystości w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Gowarczowie

Ma już sto lat

Jest ciągle odnawiany. **Od tych wakacji wierni znów mogą uczestniczyć tu we Mszach św.**

Kościół św. Rocha w Gowarczowie zbudowano 100 lat temu. Rocznicowe uroczystości rozpoczęła Msza św., której – przy licznych udziałach wiernych – przewodniczył proboszcz z Nieświnia ks. Stanisław Nowak. On też wygłosił homilię. Po Eucharystii była uroczysta procesja.

Kaplica rażona piorunem

O historii kościoła pisze ks. Jan Wiśniewski w wydanej w 1913 roku monografii dekanatu koneckiego. Dowiadujemy się z niej, że tuż za miejscowością, na dawnym

cementerzu grzebalnym, na usypanym wzgórzu otoczonym dawniej stawem, od dawien dawna stała kaplica. Na jej dachu wznosiła się sygnaturka. Do tej kaplicy przymurowana była kruchta. Z lewej strony prezbiterium dobudowano zakrystię. W ołtarzu znajdował się obraz św. Rocha. Jednak już w 1864 r. ściany kaplicy świeciły otworami, były popękane, a chórek ledwo wisiał. Taki stan zastał ks. Antoni Czarkowski. Ruinę powiększył jeszcze pożar kaplicy, który wybuchł na skutek uderzenia pioruna. Nie zważając na formalności, ks. Czarkowski w sierpniu 1908 roku rozebrał to, co pozostało po kaplicy, a na jej miejscu wznosił z ciosu i cegły licowej kościółek składający się z nawy i niższego prezbiterium. Poza ołtarzem jest zakrystia z wejściem. Drugie wejście znajduje się od frontu. Front



Wielu parafian podczas festynu wchodziło do zabytkowego kościółka

ma dwie wieżyczki, kryte ciosem, zdobione krzyżami. Dach kryje dachówka, a sklepienie jest korkowe krzyżowe. Renesansowy ołtarz wykonano z cegły i gipsu. Budowę kościółka ukończono w 1909 r., o czym informuje łaciński napis na płycie umieszczonej nad wejściem. Na tej samej płycie jest też łaciński cytat z psalmu: „Nie nam, Panie, nie nam, lecz daj chwałę Twemu imieniu”.

Będzie perełką

Dziś kościół św. Rocha wymaga remontu, choć już do tej pory wykonano wiele prac. – W tym roku zrobiliśmy nowe okna z drewna akacjowego i tabernakulum, by już na stałe był tu Najświętszy Sakrament. Przybył mostek obok kościoła i stawy. Wycięliśmy drzewa, ponieważ były tak ogromne, że w każdej chwili mogły się przewrócić i zniszczyć dach. Ale mamy też plany remontowe na przyszłość. Dotyczą one odnowienia posadzki. Jest uwypuklona, ponieważ fundament się zapada. Trzeba będzie odmalować kościół w środku, a na zewnątrz oczyścić cegłę i zabezpieczyć ją odpowiednimi preparatami. Myślę, że za dwa, trzy lata kościół będzie perełką – mówi proboszcz gowarczowskiej parafii ks. kan. Eugeniusz Tyburcy i dodaje: – Od początku wakacji, po wieloletniej przerwie, odprawiamy znów w kościółku Msze św.

Celebrowane są w każdą niedzielę o godz. 17.00. Wierni, i to nie tylko z parafii, chętnie w nich uczestniczą. Z każdą niedzielą jest ich coraz więcej.

Deszcz nie zniechęcił

Po południu w dniu rocznicowych uroczystości w Gowarczowie odbył się festyn rodzinny. Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji zarówno dla najmłodszych, jak i starszych uczestników. Była loteria fantowa, karuzela i samochodziki dla dzieci. Ustawiono wiele stoisk, na których można było kupić coś do jedzenia, m.in. kiełbaski i grochówkę. Zorganizowano występy zespołów. Niestety, festyn przerwał ulewny deszcz. Ale nie zniechęcił on przybyłych tu parafian. Z parasolami w rękę brali udział w loterii i kosztowali przygotowanych tego dnia potraw. Wielu z nich wchodziło do kościółka św. Rocha, by tam się pomodlić. A zaproszeni goście – peruwiański zespół Leyenda i dziecięcy zespół Promyczki Dobra – zamiast na specjalnie ustawionej scenie wystąpili w kościele parafialnym. – To był już czwarty festyn w Gowarczowie. Pogoda w tym roku troszeczkę nie dopisała, jak nigdy dotąd, ale mamy nadzieję, że wszyscy jego uczestnicy byli zadowoleni i dobrze się bawili – mówią jedne z organizatorek Elżbieta Zielińska i Karolina Dajer. **Marta Deka**



Ks. kan. Eugeniusz Tyburcy przed kościołem pw. św. Rocha

Misjonarz z naszej diecezji w Brazylii

Dziękuję za pomoc

Dzięki wsparciu naszych diecezjan, 30-tysięczna brazylijska parafia ma swój kościół.

Ks. Piotr Stępień pochodzi z parafii pw. bł. Władysława z Gielniowa w Gielniowie. Od 2002 r. pracuje w Brazylii. Obecnie jest proboszczem dużej, bo liczącej około 30 tys. osób, parafii należącej do diecezji Luziania. Stąd jest tylko 25 km do stolicy kraju. Do parafii należy osiem kaplic dojazdowych. Prawie wszyscy jej mieszkańcy przybyli z różnych stanów północnego regionu Brazylii. Przyjechali tu w poszukiwaniu pracy. Osiedliwszy się na tym terenie, zajmują się głównie handlem. Mają małe sklepiki usytuowane przy ulicach. Część z nowych mieszkańców znalazło też pracę w stolicy. Codziennie tam dojeżdżają.

Gdy 24 sierpnia 2003 roku ks. Piotr objął parafię, postanowił zbudować nową świątynię, bo stary kościół był zbyt mały, by podczas nabożeństw pomieścić wszystkich wiernych. Jednak ze względu na problemy finansowe budowy nie rozpoczęto od razu. Dopiero 1 marca 2006 roku, przy udziale i współpracy wszystkich grup działających przy parafii, rozpoczęto prace budowlane. – Zaangażowanie parafian było ogromne. W niemalże każdą sobotę przychodziły grupy dorosłych

i młodzieży, by pomagać murarzom. Dzięki ofiarności i pomocy parafian kościół rósł z dnia na dzień. Organizowaliśmy festyny i obiady, z których dochód przeznaczony był w całości na to dzieło. Widziałem wielki zapał i chęć pomocy wszystkim moich parafian. Dzieci z Podwórkowych Kół Różańcowych codziennie modliły się, by prace przebiegały sprawnie i w spokoju. To było coś wspaniałego. Po dwóch latach wielkiego wysiłku cel został prawie osiągnięty. Nasz kościół ma 30 m długości, 18 m szerokości i 7 m wysokości – mówi ks. Piotr i dodaje: – Zbudowaliśmy nasz kościół przy znacznym udziale Kościoła radomskiego. Wiele parafii z mojej rodzinnej diecezji bezpośrednio zaangażowało się w budowę świątyni na tak odległej ziemi brazylijskiej. Serdecznie dziękuję za pomoc parafiom: Gielniów, Świerże Górne, Suchedniów, Łągów, Koziernicki, Rzecznów, Młodocin, Białaczów, Brzoza, Świętej Rodziny w Kozienicach, św. Brata Alberta w Skarżysku-Kamiennej, Białaczów, Groszowice, Mroczków Gościnnie, Zwolen, Białobrzegi i Matki Bożej Częstochowskiej w Starachowicach.

md



KS. PIOTR STĘPIEŃ

Brazylijczycy tłumnie uczestniczą w procesjach religijnych (ks. Piotr Stępień w czerwonych ornacie)

zapowiedzi

pod patronatem „Gościa”

Wieczory Muzyczne

31 sierpnia o godz. 19.00 w Jedlni Letnisku w kościele letnim przy parafii pw. Opieki św. Józefa odbędzie się ostatni wakacyjny koncert. Wystąpi zespół z Poznania LUMEN (charakter muzyki – kompilacja gospel i Bachowskich fug, energiczne, ale i pełne liryzmu melodie). Informacje o zespole wraz z próbkami utworów na www.wieczory.pl.

Festyn parafialny

Parafia pw. św. Bartłomieja w Opocznie zaprasza **31 sierpnia** na VIII festyn parafialny. Przed rozpoczęciem festynu o godz. 12.00 w opoczyńskiej kolegiacie będzie odprawiona Msza św. Podczas festynu wystąpią lokalni artyści i zaproszeni goście, wśród nich zespół Leyenda z Peru. Będzie loteria fantowa i wiele imprez towarzyszących.

Święto Chleba

Muzeum Wsi Radomskiej (ul. Szydłowiecka 30) zaprasza na X Święto Chleba. Rozpocznie się **6 września** o 12.00 otwarciem wystawy z okazji jubileuszu. Będą międzynarodowe pokazy kunsztu piekarskiego i występy artystów. O 15.45 wystąpi kabaret „Długi”, a o 17.00 Kasia Cerekwicka. **7 września** o 11.00 w zabytkowym kościółku z Wolanowa zostanie odprawiona Msza św., potem będzie pochód z wieńcami dożynkowymi. Przygotowano pokaz obrzędu żniwno-dożynkowego i szereg programów artystycznych. O 17.45 wystąpi gwiazda wieczoru – Francesco Napoli. Tego dnia nastąpi rozstrzygnięcie konkursu na najładniejszy tradycyjny wieniec dożynkowy. Szczegółowy program na www.muzeum-radom.pl.

Na pielgrzymim szlaku

13 września w Zwoleniu odbędą się X jubileuszowe Prezentacje Pieśni Pielgrzymkowej „Na pielgrzymim szlaku”. O 14.00 rozpoczyna się przesłuchania konkursowe, o 17.00 wystąpi Robert Grudzień. O 18.00 nastąpi ogłoszenie wyników i wręczenie nagród oraz koncert laureatów, a potem wspólne spotkanie przy ognisku. W prezentacjach mogą wziąć udział zespoły młodzieżowe działające przy parafiach, domach i ośrodkach kultury. Zgłoszenia należy przesyłać do **9 września** na adres: Dom Kultury, al. Jana Pawła II 6, 26-700 Zwolen (formularz zgłoszeń można otrzymać drogą mailową: dkzwolen@poczta.neostrada.pl). Informacje: 0486762785.

Pod opieką Maryi

NOWY ROK SZKOLNY. Z tej okazji bp Zygmunt Zimowski ogłosił list pasterski, w którym wystosował dwa zaproszenia. Pierwsze jest zachętą do budowania cywilizacji życia i miłości w rodzinie i szkole. Drugie przypomina, że w nadchodzących dniach czekają nas dwie rocznice koronacji maryjnych obrazów: w Skrzyńsku i w Studziannej.

Z uczuciem głębokiej wdzięczności za dar wakacyjnego odpoczynku otaczamy dziś ołtarz Pański. Jutro, w dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego, nasze kroki skierujemy do parafialnych świątyń oraz kaplic przyszkolnych, aby dziękować Bogu za miniony czas wakacji i wypraszać obfite błogosławieństwo na kolejny rok nauki i pracy. Będziemy modlić się, aby przeniknięte wiarą wychowanie rodzinne i szkolne przynosiło jak najwięcej trwałego dobra w naszym życiu osobistym i wspólnotowym.

Ale dzień jutrzejszy to także dzień szczególnie dla całego narodu polskiego. W tym dniu w całej Polsce i w licznych ośrodkach duszpasterstwa polonijnego na całym świecie będziemy wspominać ofiary jednej z najstraszniejszych wojen w historii ludzkości, rozpętaną 69 lat temu przez napaść hitlerowców na Polskę. Wraz z modlitwą za tych, którzy w tamtym czasie oddali swoje życie z miłości do Ojczyzny, otoczmy serdeczną życzliwością żyjących weteranów II wojny światowej. (...)

Teraz zechcemy wspólnie rozważyć jedno z najważniejszych zadań, jakie Kościół stawia w dzisiejszym świecie w kontekście wychowania w rodzinie i w szkole. Tym zadaniem jest budowanie nowej cywilizacji, nazwanej przez sługę Bożego Jana Pawła II cywilizacją życia i miłości.

Jezus pragnie, aby uczniowie Go naśladowali

W chwili chrztu świętego wszyscy staliśmy się uczniami Chrystusa. Przez całe życie, dzień po dniu, winniśmy starać się o to, aby coraz mocniej przynależać do naszego Mistrza i Nauczyciela, Jezusa Chrystusa. Każdy z nas tę bliskość z Jezusem uobecnia według swojego życiowego powołania. Chociaż powołania są różne, to Jezus od wszystkich oczekuje tego samego: pragnie, abyśmy Go naśladowali we wszystkim, a szczególnie w tym, co dotyczy obrony wartości życia i miłości. (...)

Kto zatem chciałby być prawdziwym uczniem Jezusa, nie może być jakimś

przygodnym Jego obserwatorem, litościwym pomocnikiem czy też przymuszonym Cyrenejczykiem, jak to miało miejsce na Drodze Krzyżowej. Uczeń jest wezwany, aby świadomie i dobrowolnie szedł w swoim życiu za Jezusem – aż na Golgotę, niosąc swój własny życiowy krzyż.

Naśladowanie życia i miłości Jezusa, naszego Boskiego Nauczyciela, to jest zadanie i jednocześnie najlepszy sposób zrealizowania swojego życiowego powołania. Dlatego w drugim czytaniu mszalnym św. Paweł Apostoł dodaje nam otuchy i zachęca nas, abyśmy ofiarowali samych siebie „na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz naszej rozumnej służby Bożej” (Rz 12,1).

Przyjęcie zaproszenia Jezusa z dzisiejszej Ewangelii oznacza złączenie z Nim swojego życia, a także włączenie się w Jego misję zbawienia świata. Konkretnym wyrazem takiego zaangażowania może i powinna być w rozpoczynającym się nowym roku szkolnym wspólna troska – rodziny i szkoły – o godność życia i autentyczną miłość.

Rodzina i szkoła to wspólna troska o życie i miłość

Nowy rok szkolny będzie przebiegał w łączności z hasłem duszpasterskim, które Konferencja Episkopatu Polski przyjęła na rok 2008/2009: „Otoczmy troską życie”. Po raz kolejny głos Kościoła wzywa wszystkich uczniów Chrystusa, a także wszystkich ludzi dobrej woli, do szacunku i obrony życia i miłości jako dwóch bezcennych darów otrzymanych od Boga.

Ten współczesny głos Kościoła jest jakby przedłużeniem głosu proroka Jeremiasza z dzisiejszego pierwszego czytania. W imieniu Boga prorok przypomina, że życie ludzkie

Bp Z. Zimowski chętnie spotyka się z młodzieżą. Tak jest, gdy towarzyszy zmaganiom uczestników konkursów wiedzy religijnej, a potem wręcza nagrody laureatom

to dar miłości. Życie ludzkie to dar święty i nienaruszalny w każdej chwili istnienia człowieka. W encyklice „Evangelium vitae” Jan Paweł II wyjaśnił, że „nic i nikt nie może dać prawa do zabicia niewinnej istoty ludzkiej, czy to jest embriion czy płód, dziecko czy dorosły, człowiek stary, nieuleczalnie chory czy umierający. Ponadto nikt nie może się domagać, aby popełniono ten akt zabójstwa wobec niego samego lub wobec innej osoby powierzonej jego pieczy, nie może też bezpośrednio ani pośrednio wyrazić na to zgody. Żadna władza nie ma prawa do tego zmuszać ani na to przyszwalać” (nr 57).

Aby te słowa były przez wszystkich właściwie zrozumiane i przyjęte, niezastąpioną rolę pełni rodzina i szkoła. Tam winno dokonywać się przekazywanie pełnej prawdy o znaczeniu życia i miłości w doczesnej pielgrzymce człowieka, idącego ku życiu wiecznemu. Dlatego wobec współczesnych zagrożeń moralnych każda rodzina i wszystkie szkoły powinny znaleźć oparcie w konkretnych instytucjach życia ogólnospołecznego i środowiskowego.

Wszelka pomoc dla rodziny i dla szkoły to inwestycja w przyszłość każdego z nas. To budowanie nowej cywilizacji, opartej na szacunku do życia i kierowanej zasadą miłości.



Warto w tym miejscu podkreślić, że zwłaszcza dom rodzinny jest pierwszą szkołą życia i miłości. (...) Dziecko, przyjęte z miłością przez rodziców jako Boży dar i błogosławieństwo, już pod sercem matki wraz z każdym biciem jej serca doświadcza, czym jest miłość. Miłość rodzicielska jest jak rozpostarte skrzydła, pod którymi dziecko może schronić się w każdym czasie i czuć się bezpieczne.

Od rodziców dziecko uczy się, czym jest dar życia, a później, w ramach nauki szkolnej, rozwija ofiarowane mu przez Boga talenty, przemieniając początkowy zachwyty nad życiem w coraz większy szacunek wobec Niego. (...)

Dzieci i młodzież nadzieją nowej cywilizacji

Gdy Jezus wędrował przez palestyńską ziemię, zdarzyło się, że podszedł do Niego młodzieniec, którego Ewangelia nazywa bogatym. Ten młody człowiek znał wiele prawd wiary, skoro pytał Mistrza, co ma czynić, aby osiągnąć życie wieczne. Czy jednak w swoim domu rodzinnym zdołał pojąć do końca, czym jest życie i miłość, albo też, czy spotkał na swojej drodze dobrych nauczycieli, którzy nie tylko przekazali mu najważniejsze prawdy o życiu ludzkim, ale także nauczyli go pięknie żyć?

Takie pytania nasuwają się dlatego, że gdy Jezus pouczył go o drodze prowadzącej do życia wiecznego, młodzieniec odszedł zasmucony. Tamto ewangeliczne spotkanie młodego człowieka z Jezusem uświadamia nam, że dzieciństwo i okres dorastania to niełatwy, ale bardzo ważny, by nie powiedzieć najważniejszy etap kształtowania pięknego i szlachetnego życia.

Dlatego zwracam się najpierw do Was, Drodzy Rodzice oraz Katecheci, Nauczyciele i Wychowawcy. To od Was w dużej mierze zależy, jak podkreślił we wspomnianej już encyklice Jan Paweł II, „czy młodzi, wychowani do prawdziwej wolności, będą umieli zachować w sobie i szerzyć wokół siebie autentyczne ideały życia oraz kształtować w sobie postawę szacunku i służby wobec każdej osoby, w rodzinie i społeczeństwie” (nr 98). Sama wiedza i zdobywane w szkole umiejętności nigdy nie mogą być oderwane od życia, tak zresztą jak i wartość samego życia domaga się, aby było ono rozświetlone prawdą religijną, aby nie zaginął jego ostateczny sens.

Zwracam się również i do was, Droga Młodzieży i Kochane Dzieci, abyście nie zmarnowali czekającego Was nowego roku szkolnego, ale dobrze go przeżyli. Jesteście nadzieją Kościoła na rozszerzenie się w świecie nowej cywilizacji – cywilizacji życia i miłości. O tej nadziei złożonej w Was mówił Ojciec Święty Benedykt XVI w czasie spotkania w Sydney. Ojciec Święty prosił Was, abyście – wraz z waszymi Rodzicami i Wychowawcami – „w domach, szkołach i uczelniach, miejscach pracy i odpoczynku, pamiętali, że jesteście nowym stworzeniem w Chrystusie”.

Nic nie tracą na aktualności słowa, które kilkanaście lat temu kierował do nas na radomskim lotnisku Jan Paweł II. Apelując o budowanie nowej cywilizacji, podkreślał, że mamy szczególne zadanie w odbudowywaniu, czyli naprawianiu tego, co zostało niejednokrotnie moralnie zrujnowane w dzisiejszym świecie – w ludzkich sumieniach, w obyczajach, w opinii zbiorowej, w środkach przekazu. Dlatego nie tylko wasi rodzice, nauczyciele i wychowawcy, ale także wy – Drogie Dzieci i Droga Młodzieży – podejmijcie z entuzjazmem zadanie rozwijania swoich zdolności i talentów dla dobra innych. Bądźcie dobrymi uczniami Jezusa w rodzinie, w szkole i podczas zajęć pozaszkolnych, aby inni, patrząc na Was, mogli zatęsknić za Jezusem i powrócić na nowo do wspólnoty Kościoła, gdyż wielu waszych rówieśników żyje dzisiaj, niestety, z dala od Boga i praktyk religijnych.

Zakończenie

Bądźmy wszyscy budowniczymi Bożego pokoju, bez którego nie będzie nowej cywilizacji. Bądźmy świadkami nadziei, że pomimo tylu zagrożeń i niebezpieczeństw w dzisiejszym świecie, takie wartości jak pokój, życie i miłość są możliwe. Jako ludzie wierzący nie opieramy się tylko na własnych siłach, ale całkowicie zawieramy Bożej Opatrzności. (...)

Z wielką radością pragnę Was poinformować, że oczekujemy w naszej diecezji już we wrześniu uroczystości rocznicowych związanych z koronacją dwóch cudownych obrazów Matki Bożej. Dokładnie 10 lat temu ks. prymas kard. Józef Glemp ukoronował cudowny obraz Matki Bożej w Skrzyńsku. 7 września o godz. 11.30 zgromadzimy się w sanktuarium Matki

Tryptyk troski o życie

Ks. ZBIGNIEW NIEMIRSKI,
BIBLISTA, DYREKTOR RADOMSKIEGO
ODDZIAŁU „GOŚCIA NIEDZIELNEGO”.



– Niełatwo słuchać listów pasterskich. Ta ocena wraca czasem w naszych rozmowach. Ale o wiele łatwiej się je czyta – sam tego wielokrotnie doświadczyłem. Dobrze

więc, że obszernie fragmenty listu możemy przeczytać i zdanie po zdaniu „przetrawić”. Bp Zygmunt Zimowski daje nam na początek roku szkolnego tryptyk, w którym niemal pięćdziesiąt razy pojawia się czasownik „żyć” lub rzeczownik „życie”. Jeśli Pan Jezus pragnie czegoś dla nas (o tym pasterz pisze w pierwszej części listu) to w tym pragnieniu zawiera się prawda, by nasze życie było spełnione. Jeśli rodzina i szkoła mają w swych wychowankach budzić troskę o życie – o czym mówi druga część listu – to przecież po to, by stawali się oni dojrzałymi członkami społeczeństwa. Dzieci i młodzież są nadzieją nowej cywilizacji, tak pisze nasz biskup w trzeciej części listu. Nadzieja o tyle ma sens, o ile łączy się z życiem. Cywilizacja śmierci nie ma siły nośnej, bo nie ma w niej troski o jutro. Nie ma w niej niczego nowego, konstruktywnego i pociągającego.

Pięknej Miłości, dziękując Jej za przemożną opiekę i prosząc o Jej dalszą macierzyńską troskę wobec nas wszystkich.

Natomiast 28 września, również o godz. 11.30, będziemy świętować 40-lecie koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Świątordzinnej w Studziannie, który ukoronowali kard. Stefan Wyszyński, kard. Karol Wojtyła i bp Piotr Gołębiewski – dzisiaj słudzy Boży. Będzie to okazja do modlitwy o ich rychłe wyniesienie do chwały ołtarzy. Świętej Rodziny będziemy polecać nasze rodziny oraz szkoły, aby były środowiskami nowej cywilizacji życia i miłości.

Serdecznie zapraszając do licznego udziału w tych uroczystościach, życzę wszystkim, a szczególnie osobom, które bezpośrednio są zaangażowane w dzieło wychowania dzieci i młodzieży, obfitości darów Ducha Świętego. A opieka Maryi niech nas prowadzi każdego dnia do wytrwałego i pełnego nadziei budowania cywilizacji życia i miłości w rodzinie i w szkole.

W duchu tej nadziei, na rozpoczynający się nowy rok szkolny, wszystkim z serca błogosławię.

WASZ BISKUP ZYGMUNT

+ *Z. Niemirski*



MARTA DEKA

PANORAMA PARAFII pw. Narodzenia NMP w Mroczkowie Gościnnym

Duch solidarności

ZDJEŃCIA KS. JACEK WOŁSKI



W czasie uroczystości i obchodów, na przykład dożynek, nie może zabraknąć ludowych strojów opoczyńskich

Parafia została erygowana 1 grudnia 1985 r., ale Msze św. zaczęto tu sprawować od Wielkanocy 1980 r. Inicjatywa była pokłosiem wizyty Jana Pawła II w ojczyźnie.

Dziś parafię tworzą trzy wioski: Kraszków, Mroczków Duży i Mroczków Gościny. Wspólnota liczy nieco ponad tysiąc wiernych i może poszczycić się jedną z największych frekwencji na Mszach św. – To tutejsza głęboka religijność, którą zwykle nazywać się opoczyńską – mówi proboszcz, ks. Jacek Wołski.

Dom i dom Boży

Wszystko zaczęło się od punktu katechetycznego, do którego dojeżdżał wikariusz opoczyńskiej parafii pw. św. Bartłomieja, ks. Bogdan Jarosz. On zabiegał o to, by tu można było sprawować niedzielne Msze św. Gościny w swym

domu udzieliła Maria Pluta. Pierwszą Mszę św. sprawowali bp Stanisław Sygnet, proboszcz opoczyński ks. kan. Piotr Jaroszek oraz ks. Jarosz. Od stycznia 1985 r. pracę duszpasterską rozpoczął ks. Adam Stępień, który został też mianowany proboszczem nowej samodzielnej parafii. Jego staraniem uzyskano plac pod kościół, zaczęto wznosić świątynię i plebanię. Prace budowlane, przy wielkim zaangażowaniu i ofiarności wiernych, trwały niemal dziesięć lat, poczynając od 1986 roku.

W roku 2001 ks. Stępień został mianowany proboszczem parafii Sławno. – Pamiętam słowa jego pożegnania, mówi Dariusz Kołodziejczyk: Dziękuję wszystkim, którzy z czystej intencji pomagali w budowie świątyni, plebanii i cmentarza grzebalnego,

a zmarłych już niech Bóg wynagrodzi życiem wiecznym.

Festiwal

Obecny proboszcz jest autorem wielu inicjatyw w parafii, a wśród nich konkursu, który rozrósł się w festiwal pieśni i poezji maryjnej. Do udziału w nim zapraszani są uczniowie i mieszkańcy gminy Opoczno. Imprezy wspierają władze gminne i szereg pasjonatów, takich jak np. Dariusz Kołodziejczyk czy Wiesław Sołtysiak. – Ten majowy festiwal – mówi proboszcz – to swoiste dopełnienie naszej maryjnej pobożności. Jej wyrazem jest choćby grono kół Żywego Różańca czy udział w pielgrzymkach. My też gościmy pątników idących na Jasną Górę z Białegostoku.

Ks. Zbigniew Niemirski

Zapraszamy na Msze św.

W niedziele i święta
– 9.00, 11.30, 16.00
W dni powszednie –
7.30, 18.00



Zdaniem proboszcza



– Gdy zostałem proboszczem w Mroczkowie Gościnnym, budowa kościoła i plebanii

była zakończona. Konieczne jeszcze były, i nadal są, drobne prace wykończeniowe. Obecnie planujemy położenie alejki z kostki wokół świątyni, a wcześniej zamontowaliśmy ławki i ogrzewanie. Urządziliśmy także kaplicę Bożego Miłosierdzia. Powoli zbliża się jubileusz 25-lecia istnienia parafii.

Na tę uroczystość chcemy zakupić dzwony. Nie mam wątpliwości, że zdołamy to zrobić. Wierni są ludźmi bardzo ofiarnymi i zaangażowanymi w życie parafii. Niejednokrotnie, a było to choćby przy organizowaniu naszych festiwali, doświadczyłem tego, że to oni mobilizowali mnie i dodawali otuchy. Za to jestem bardzo wdzięczny. Serdecznie dziękuję władzom gminnym i szkołom – Gimnazjum im. Jana Pawła II i Zespół Szkół Rolniczych – za świetną współpracę. Dziękuję też ks. Wojciechowi Marchewce, prefektowi szkół katolickich w Mariówce, za pomoc duszpasterską, z jaką do nas przyjeżdża w niedziele i święta. **Ks. Jacek Wołski**

Święcenia kapłańskie – 17 maja 1986 r. Wikariaty: par. pw. św. Pawła w Radomiu, Świerze Górne, par. pw. Wszystkich Świętych w Starachowicach, Kuczki, Skarżysko Kościelne, par. pw. św. Bartłomieja w Opocznie, Lipsko. Probostwo w Tomaszowie i w Mroczkowie od 2001 r.